

Znowu wypadek w Tatrach.

W ubiegłym tygodniu zaszedł znowu nieszczęśliwy wypadek w Tatrach pod Zakopanem, a ofiarą jego padła panna Helena Dłuska, córka państwa Dłuskich, kierowników znanego zaszczytnie sanatorium w Kościeliskach.

Młodziutka ta turystka wybrała się w środę ubiegłego tygodnia na wycieczkę celem zwiedzenia gór. Wybrała partię bardzo trudną, turnię „Kominę“ w dolinie Strążyskiej. W drodze na jeden z najwyższych szczytów poślizgnęła się i spadła w przepaść, łamiąc przytem nogę i kalecząc się ciężko w głowę. Nieszczęśliwą ofiarę turystyki przewieziono w stanie nieprzytomnym do domu. Mimo troskliwej opieki lekarskiej niebezpieczeństwo dotąd groźne, a stan zdrowia chorej budzi poważne obawy.

Wypadek ten wywołał w Zakopanem bardzo duże wrażenie i współczucie zarówno dla ofiary, jak jej rodziców, cieszących się ogólną sympatią. Panna Dłuska chodziła w ostatnich latach wiele po Tatrach i znana była szczególnie z bardzo śmiałych, samodzielnie odbywanych wycieczek.

Ofiarę turystyki odszukała i przeniosła po prowizorycznem opatrzeniu do Sanatorium, ekspedycja ratunkowa pod kierunkiem p. Zaruskiego.

Zamieszczone dziś w naszym piśmie zdjęcia przedstawiają turnię „Kominę“, miejsce wypadku.



Turecy parlamentarzyści w Wiedniu: Członkowie komisji tureckiego parlamentu z Abdul Wahhab-effendim, przewodniczącym i posłem smyrneńskim w pośrodku.

Inauguracja na uniwersytecie lwowskim.

Z tradycyjną pompą uroczystą odbyła się w ubiegłym tygodniu inauguracja nowego roku szkolnego na uniwersytecie we Lwowie. Rano o 9 ruszył z murów uniwersytetu poważny pochód grona profesor-

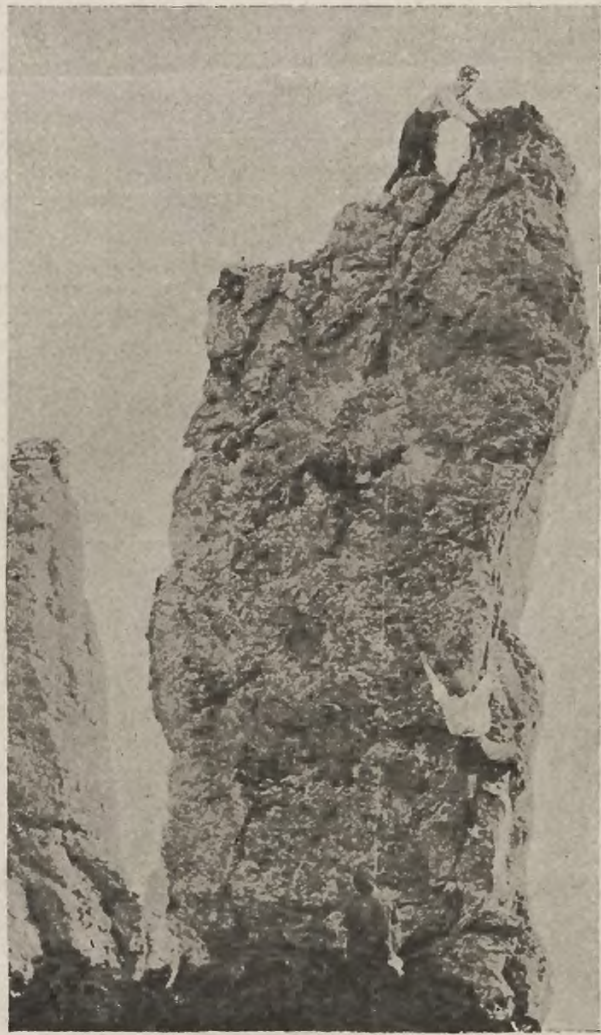


Inauguracja na uniwersytecie lwowskim: Grono profesorów w togach uniwersyteckich w drodze z kościoła św. Mikołaja do uniwersytetu. W głębi rektor dr. Głabiński (X). Fot. M. Münz, Lwów.



Groźny pożar we Lwowie: Budynek żandarmerji po pożarze.

Fot. M. Münz, Lwów.



Znowu wypadek w Tatrach: Druga turnia w Strążyskach, na którą wejście najtrudniejsze.

skiego, wszyscy w barwnych togach średniowiecznych, z rektorem dr. Głabińskim, prezesem Koła polskiego, na czele, udając się do kościoła św. Mikołaja na nabożeństwo.

Odprawił je ks. biskup Bandurski. Kościół wypełniła młodzież i publiczność. Po nabożeństwie odbyła się właściwa uroczystość w auli uniwersyteckiej. Prócz profesorów i młodzieży przybyli tam dygnitarze rządowi i autonomiczni, posłowie, przedstawiciele instytucji naukowych i t. d.

Pierwszy przemówił rektor dr. Głabiński. W pierwszej części omówił najważniejsze sprawy administracyjne, w drugiej zaś wykazał dowodnie polkość uniwersytetu lwowskiego, opierającą się nie tylko na